

Informator Wikileaks stanie przed sądem wojskowym

5 lutego 2012

Analitik wywiadu Bradley Manning stanie przed sądem wojskowym – poinformowała Armia Stanów Zjednoczonych. Żołnierz udostępnił tajne materiały demaskatorskiej witrynie Wikileaks.

Amerykański analitik wywiadu miał przekazać portalowi Wikilekas 700 tys. dokumentów, a w związku z tym oskarża się go m.in. o wspieranie wroga.

Czytaj także: Pliki użytkowników MegaUpload mogą zostać skasowane

Manningowi grozi dożywotnie więzienie, a sąd uznał jego działania za „długotrwałe i świadome”. Według przedstawicieli prawa wyrządził on istotne szkody dla państwa. Innego zdania są obrońcy żołnierza, których zdaniem działania Manninga nie naraziły nikogo na szwank.

Warto zauważyć, że wyciek, do którego przyczynił się Manning, jest największym tego typu w historii Stanów Zjednoczonych. Większość udostępnionych informacji dotyczyła wojen w Iraku i Afganistanie, jednak do sieci trafiła także ogromna ilość depesz amerykańskich dyplomatów.

Serwis Wikileaks, który opublikował tajne informacje, również boryka się z problemami prawnymi. Niedawno osoby wspierające twórcę witryny informowały, że serwery usługi mogą zostać przeniesione na statek bądź platformę przeciwlotniczą, gdzie obowiązywałoby je prawo morskie. Zdaniem niektórych prawników nie zagwarantuje to jednak bezpieczeństwa osobom, które rozwijają Wikileaks.

Opracowanie: Adrian Nowak

Na podstawie: CNN

Źródło: [Dziennik Internautów](#)